Egzemplarz Bezpłatny - po przeczytaniu proszę **Podać Dalej!** *Kraków, VI. 2013 r.*

Wieści



Gazeta Mieszkańców DPS „Seniora Naftowca” ***Nr 114***



Witam,

Minął miesiąc, a my mieliśmy już kolejno lato, wiosnę i ponownie lato, a obecnie przechodzimy przez etap pogodowej wilgoci – pada! Poza zwariowaną i trochę męcząca aurą mamy jednak najcieplejszą i najładniejszą porę roku i warto z tego faktu skorzystać np. wyczytując w Wieściach, co i gdzie w naszym mieście warto zobaczyć. Poza tym wiele się wokół nas dzieje i o tym także przeczytać warto. A najsamiuśki koniec życzymy sobie i czytelnikom, aby lipiec i sierpień przyniosły nam mnóstwo niezapomnianych chwil.

Red.



Moje miasto cz. 86

Lipiec – czyli najbardziej aktywny czas w kulturalno-rozrywkowym życiu miasta. Warto więc wykorzystać ten okres, by „naładować baterie" na cały rok i jak najwięcej interesujących rzeczy zobaczyć i przeżyć.

XXIII Międzynarodowy Festiwal „Letnie Koncerty Organowe"

2013-06-27 – 2013-08-08



Koncerty w najpiękniejszych świątyniach, wirtuozeria światowej sławy mistrzów i zabytkowe, wyłącznie polskie instrumenty. Już wkrótce w Krakowie rozpocznie się kolejna edycja Międzynarodowego Festiwalu „Letnie Koncerty Organowe", trwającego nieprzerwanie od 1991 roku. Tegoroczny repertuar koncertów to imponująca rozpiętość programowa. Obok mistrzów muzyki organowej - Bacha, Mozarta, czy Liszta, zabrzmią improwizacje, muzyka dawna i współczesna reprezentatywna dla krajów, z których pochodzą organiści. Pojawią się nieznane dzieła, dotąd rzadko lub w ogóle w Polsce niewykonywane. Poza licznymi krajami europejskimi, organizatorzy gościli w Krakowie wirtuozów m.in. z Kanady, Stanów Zjednoczonych, Meksyku, Urugwaju, Republiki Południowej Afryki czy Japonii. Nie inaczej będzie i tego lata.

XVIII Letni Festiwal Jazzowy w Piwnicy pod Baranami

2013-06-30 – 2013-07-28

Letni Festiwal Jazzowy w Piwnicy pod Baranami został zorganizowany po raz pierwszy w 1996 w trakcie obchodów 40-lecia Piwnicy pod Baranami. Twórca i dyrektor Festiwalu - Witold Wnuk, zainspirowany przez legendarnego Piotra Skrzyneckiego, przedstawił w lipcu całomiesięczną serię codziennych koncertów w Piwnicy. Z roku na rok Festiwal powiększał swoją formułę prezentując, obok codziennych koncertów w Piwnicy pod Baranami, koncerty w Filharmonii,



Operze Krakowskiej, Radio Kraków, Centrum Manggha, wszystkich klubach jazzowych Krakowa oraz wielkie plenerowe koncerty i wydarzenia - jak Niedziela Nowoorleańska i Noc Jazzu.

9. Festiwal Muzyki Polskiej

2013-07-12 – 2013-07-21



13/23/33 – te liczby, oznaczające jubileuszowe daty urodzin Witolda Lutosławskiego (1913), Stanisława Skrowaczewskiego (1923), Krzysztofa Pendereckiego, Zbigniewa Bujarskiego i Henryka Mikołaja Góreckiego (1933), patronować będą lipcowym koncertom Festiwalu Muzyki Polskiej. Tegoroczna edycja Festiwalu odbędzie się w Krakowie w dwa weekendy: między 12 i 14 oraz 19 i 21 lipca. Festiwal to dziesięć koncertów, prezentujących dokonania kompozytorów polskich i europejskich, które ukażą twórczość Polaków w kontekście międzynarodowym i pokażą wzajemne zależności kształtujące europejską kulturę muzyczną. Festiwal zainauguruje 12 lipca występ sopranistki Olgi Pasiecznik z towarzyszeniem Sinfonii Iuventus pod batutą Michała Nesterowicza, na którym zabrzmią utwory Lutosławskiego oraz „Uwertura 1947” Skrowaczewskiego.

XXVI Międzynarodowy Festiwal Teatrów Ulicznych

2013-07-11 - 2013-07-14



Jeden z najstarszych festiwali ulicznych w tej części Europy zaatakuje Kraków z pełnym impetem. Imponująca rozmachem impreza pod kierownictwem Jerzego Zonia uważana jest za jedno z najciekawszych wydarzeń teatralnych w Polsce – tu prezentowane są różne dziedziny sztuki i różne formy wypowiedzi, od tradycyjnych spektakli po performance, od działań chwilowych po dzieła na stałe wpisujące się w strukturę miasta. To miejsce spotkania i przenikania się nie tylko rozmaitych trendów współczesnego teatru, ale także zróżnicowanych kultur i tradycji.

Szalom na Szerokiej

2013-07-06



Największa scena żydowska na świecie w samym sercu Kazimierza! Siedem godzin żydowskiej muzyki non-stop! Zagrają m.in.: Radio Trip (Izrael), DeLeon (Meksyk/USA), Yiddish Princess (USA). Wstęp wolny,

Festiwalu Muzyki Tradycyjnej Rozstaje

2013-07-14 – 2013-07-21

Festiwal Muzyki Tradycyjnej Rozstaje to prezentacja różnorodności, a jednocześnie wspólnych cech tradycyjnej kultury muzycznej wielu krajów, przede wszystkim zaś tych położonych wzdłuż linii Karpat. Jest to jeden z najważniejszych festiwali world music w Polsce i w tej części Europy, międzynarodowe forum najciekawszych zespołów różnych części świata, koncerty plenerowe, kameralne i warsztaty muzyczne. Konfrontacja międzynarodowej i polskiej sceny world music, etnojazz i etno.

DOMOWOŚCI

czyli z życia Domu ...czerwiec...

♦ 06.06.
Dzień Mieszkańca



Taką nazwę nosi tradycyjny Piknik w DPS na ul. Nowaczyńskiego w Krakowie, na który zostaliśmy zaproszeni przez naszych przyjaciół i na którym się naturalnie pojawiliśmy. W tym roku pogoda nie dopisała, w związku z czym impreza odbywała się głównie na terenie budynku, choć niektóre atrakcje takie jak pokaz straży pożarnej udało się przeprowadzić w ogrodzie. Pojeździliśmy dorożką, pojedliśmy, pooglądaliśmy i zadowoleni wróciliśmy wieczorem do domu.

♦ 07.06.
Human Body Exhibiion



Czyli wiosenne przedstawienie w DPS Helclów w klimacie nieco noir (zobaczcie na garniaki)! Oczywiście byliśmy i uczestniczyliśmy, bo jakże by inaczej? W mocno okrojonym składzie ale jednak pojawiliśmy się na głośnej wystawie. I trzeba powiedzieć, że wrażenia są bardzo pozytywne, bo impreza ma charakter silnie edukacyjny. Wszystkie wystawione „eksponaty" uczą i pozwalają lepiej zrozumieć sposób w jaki działa i funkcjonuje nasze ciało. Nic więc dziwnego, że na wystawę chętnie przychodzą zorganizowane wycieczki szkolne. Po początkowym zaskoczeniu (a wrażenia są mocne), szybko oswajamy się z naturalnością i dalej już tylko podziwiamy, skupiając się na poszczególnych elementach. Z pewnością warto pójść.

♦ **11.06**

Praska ale niewiosna



Oj, nie udaje nam się ostatnio pogoda nie udaje. Ale nic to! Wszakże dobrą zabawę człowiek ma w sobie i zgodnie z tą wznoszącą maksymą, bardzo dobrze bawiliśmy się na kolejnym Pikniku, tym razem w DPS na ul. Praskiej. Mieliśmy okazję oglądnąć interesujące występy, m.in. na specjalnym XVI – o wiecznym, ręcznie robionym instrumencie (jakieś jelita tam czy cuś), muzykę dawną grała pewna bardzo zdolna pani. Później poczuliśmy moc zapodawaną bezpośrednio i bez znieczulenia przez orkiestrę dętą, a ponieważ sala nie była duża, moc czuliśmy każdą komórką – poruszające doświadczenie, ale podobało nam się. Naj sam koniec rozruszały nas niezwykle panie z chóru gospel, swoimi pozytywnymi wibracjami oraz ogólnym rozbujaniem wprowadzając w stan euforii duchowej, radośnie śpiewając o barankach, zadowoleni wróciliśmy do domu.

♦ **12.06.**

A P(o)cim(iu)?



Wygląda na to, że to będzie tydzień Pikników. Kolejna impreza tym razem w DPS w Pcimiu. Wyjazdy na imprezy poza miasto też się zdarzają, choć nieco rzadziej, niemniej w Pcimiu nie bywamy zbyt często. Tym fajniej więc, że przybyliśmy, bo było i wesoło i pogodowo dużo lepiej niźli wcześniej i w ogóle ok. A do tego na ludowo, swojsko i bardzo tanecznie.

♦ **13.06**

Batowice



Już z piękną pogodą, bo się rozpogodziło na dobre, pojechaliśmy do Batowic do zaprzyjaźnionego DPS, w którym szczególnie bywać lubimy, bo i przyjemnie tam i miejsce poza miastem urocze, a ogród świetny. Zabawa przednia, gości sporo, nawet stawik jest - już zapraszamy się na przyszły rok!

♦ **13.06**

Beskid Śląski vel Szyndzielnia



Pierwsza w tym roku wycieczka. Duża, liczna i w integracyjnym towarzystwie, bowiem wraz z nami pojechały liczne grupy z innych DPS-ów, a dodatkowo wzmocniła nas ekipa młodzieży z Sieprawia. Pochodziliśmy, to przyznać trza. Były zapierające dech w piersiach widoki, szlaki (prawie)górskie, no i gwóźdź programu wyjazd kolejką linową (gondolową) na Szyndzielnię. Góry, jak to góry, no piękne są, nawet nie wiedzieć kiedy zleciał nam cały dzień. Do domu wróciliśmy późnym wieczorem, z apetytami na jeszcze. A kolejny wyjazd już wkrótce.

♦ **18.06**

Karaoke



Niespodziewanie zostaliśmy zaproszeni na turniej karaoke organizowany przez DPS z ul. Łanowej 41, a który odbywał się w domu kultury na oś. Tysiąclecia w Krakowie. Skoro zaproszeni zostaliśmy, a do tego śpiewakami się czujemy że wypas (miesiące ćwiczeń z p. Iloną robią swoje), tak też naszej skromnej obecności odmówić nie mogliśmy. Jak nie trudno się domyślić było śpiewnie i fajnie, a my wróciliśmy z dwiema nagrodami :)

♦ **20.06**

Przystanek WooDPStock



Miesiące przygotowań, wiele pracy całego zespołu ludzi, sporo nerwów (czy pogoda dopisze, a jak nie dopisze..?) i wreszcie nadszedł ten dzień – **X** – jubileuszowy – **Piknik Świętojański** „**Przystanek WooDPSock**”. Zaczęliśmy mocnym akcentem – koncertem nie byle jakim, ale za to jakim! Tego się nie da opisać, należy to

bezwzględnie zobaczyć, więc żeby nie popsuć Państwu przyjemności zapraszamy do video :) A potem już poleciało – dzieciaki, koncerty, pokazy... konkursy i atrakcje. Pogoda dopisywała, nawet bardziej niż trzeba, bo gotowaliśmy się niesamowicie. Z drugiej strony była to miła odmiana, po wcześniejszych deszczach. Było rzeczywiście rock&roll'owo, gwiazda wieczoru - zespół Krecia Robota rozbujał wszystkich swoją energią i żywiołowością, a lata obycia na scenach muzycznych zaowocowały pełnym profesjonalizmem i fajnym brzmieniem. Poza tym oczywiście tradycyjnie nie mogło zabraknąć pokazu tańca – jak rock&roll to oczywiście rock'n'roll, jive i twist. Był folk, bo wszyscy folk lubimy, ale folk niecodzienny – śródziemnomorski, wschodni, ukraiński i gruziński – w wykonaniu niezwykle klimatycznym, wręcz kameralnym grupy – Folk Forever. I była latynoska energia Los Companeros naszej koleżanki Ilony, która też zapewniała energetyczną i zwariowaną konferansjerkę – taką jakiej akurat było trzeba. Ogółem dobrze było i na pewno inaczej niż dotychczas.

♦ 25.06
Taneczne Asy



Występ dzieci z grupy tanecznej działającej przy szkole tańca AS, to było coś! Dzieciaki zaprezentowały nam kilka układów tanecznych (zarówno grupowych jak i parami) i trzeba przyznać, że byliśmy pod sporym wrażeniem ich profesjonalizmu oraz młodzieńczej werwy! Ale co się dziwić, skoro biorą udział w ogólnopolskich konkursach i zajmują wysokie lokaty? Krótko mówiąc z życiem, zawodowo a równocześnie radośnie i widać, że z wielką frajdą. A dzięki temu i nam się udzieliło.

♦ 25.06
Teatr form siemaszystych

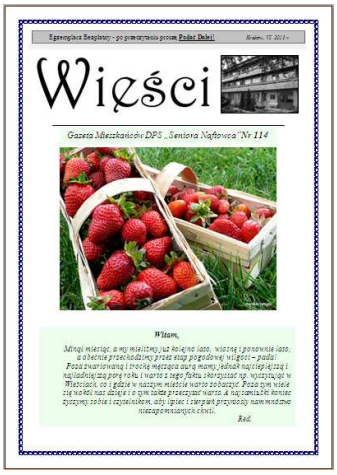


I jeszcze jedna wizyta tego dnia, nieco niespodziewana acz niezwykle sympatyczna, a mianowicie młodzież ze stowarzyszenia Siemacha przybyła do nas z przedstawieniem. I od razu

powiedzmy sobie szczerze, że było to coś, bo humorystycznie potraktowane klasyczne bajki (7 krasnoludków, Kopciuszek, Jaś i Małgosia) w ujęciu dowcipnym i z oka przymrużeniem. Do przedstawienia młodzież wykorzystała nowoczesne środki techniki (compótr oraz odbiornik tv) oraz szpiegowskie (zamaskowana Baba Jaga). A całość krótko, zwięźle i bardzo wesoło - na temat ☺

♦ **28.06**
Wieści

Się ukazały właśnie i w dłoniach wygodnie leżą ☺


Wieści

Gazeta Mieszkańców DPS „Seniora Nałęczów" Nr 114

NASZE SPRAWY

NASZE SPRAWY

Protokół ze spotkania mieszkańców Domu z dyrektorem z dn. 29.05.2013

Na początku spotkania Dyrektor domu przywitał mieszkańców zgromadzonych na sali. Jako pierwsza głos zabrała p. G. skarżyła się na złą prace kuchni oraz opowiedziała o swoich problemach żołądkowych. P. dyrektor wysłuchał jej wypowiedzi i zaproponował mieszkance udanie się do lekarza POZ, który dokładne rozpozna przyczynę jej dolegliwości. Następnie zabrała głos p. B zapytała o przygotowanie personelu opiekuńczego do pracy. P. dyrektor odpowiedział, że pracownicy domu to osoby posiadające pełne kwalifikacje do wykonywania pracy, osoby zazwyczaj młode, które nabywają doświadczenie pracy w naszej placówce. Zaproponował również p. B, aby porozmawiała na ten temat z Kierownikiem Działu Opieki Nad Mieszkańcami. P. B zapytała także do kogo może się zwrócić o informacje na temat współlokatorki, która przebywa w szpitalu. P. dyrektor odpowiedział, że osobami, do których się można zwrócić w takich sprawach są pracownicy socjalni. P. K zwróciła uwagę, że skwarki które są w potrawach są malutkie. P. dyrektor stwierdził, że nie odpowie na to pytanie gdyż jest to tajemnica kuchni.



Na tym zebranie zakończono.

A. S.

słowa

* * *

Jak ksiądz, co wiarę stracił, a jeszcze powtarza
Słowa niegdyś mu święte, klęcząc u ołtarza,
I panuje nad wiernych rozmodlonych tłumem
Już nie łaską radosną, lecz smutnym rozumem,
Tak ja te słowa składam, powtarzam nieszczerze,
Święte słowa młodości, w które już nie wierzę.

Piszę: wiara, i z świętych ksiąg , praw i kodeksów
Czytam własną świadomość jak sumę refleksów.
Piszę: postęp, i widzę, jak wciąż zmienny płynie
Strumień zdarzeń i w pustce nienazwanej ginie.
I pisze słowo: życie, i widzę jak fala
Drgań materii nadbiega i jak się oddala.
Piszę: rozum i miłość, i w tle za słowami
Światła szukam, a tylko mrok mam przed oczami.
I na próżno tę ciemność chcę wygnać sprzed powiek,
I nie mam innej broni, jak to słowo: człowiek.



Letnie wspominki

Tu polskie radio, program pierwszy – rozpoczynamy ***Lato z Radiem***, a w eterze słychać „Polka dziadek”, to znak, że lato kojarzy nam się z podróżami, wycieczkami i wyjazdami. A z latem kojarzą nam się takie pojęcia jak upał, susza, żniwa, Noc Kupały. Zaczynamy od upałów, bo niedawno mieliśmy z nimi do czynienia. Otóż Upał to pojęcie meteorologiczne, opisujące stan pogody, gdy temperatura powietrza przy powierzchni ziemi przekracza 30 stopni. W języku potocznym używane jest także pojęcie skwar. Polski rekord temperatury to 40,2 stopnie C w cieniu i został zanotowany 29 lipca 1921 roku w Pruszkowie koło Opola. Wysokie temperatury niszczą nawierzchnie dróg, tory kolejowe oraz linie energetyczne. Światowy rekord temperatury, to 57,8 stopnia w cieniu odnotowane w Libii. Wtedy chyba nawet wielbłądy prosiły o wodę. U nas, tzn. w DPS-ie na Kluzeka, lato i dni zapełnione są wydarzeniami, takimi jak piękne wycieczki, które nas podnoszą na duchu. Jedną z takich imprez było odbywające się w Domu Kultury w Nowej Hucie Karaoke, na które zostaliśmy zaproszeni. Zdobyliśmy wtedy uznanie zajmując pierwsze miejsce. Odwiedziły nas także niedawno dzieci ze szkoły tańca AS, zadziwiając pięknymi oraz nowoczesnymi tańcami. Jak co roku w czerwcu w przeddzień przesilenia (czyli Nocy Kupały) odbył się wspaniały Piknik Świętojański. Trwał cały dzień, a oprócz wielu występów mogliśmy także skosztować pysznego bigosu oraz kiełbasy z rożna. Co ciekawe, w czasie kiedy odbywa się ta impreza, zawsze mamy piękną pogodę. Przez długi czas poprzedzający Piknik, często jest zimno i pada deszcz, a kiedy przychodzi czas na występy jest wspaniała, słoneczna pogoda poprawiająca nam nastrój.



13 czerwca 2013 odbyła się wycieczka autokarowa do Bielska Białej, w trakcie której m.in. „zaliczyliśmy” wyjazd wyciągiem krzesełkowym na Szyndzielnię oraz spacer po szczytach do kolejnego schroniska. Pogoda dopisywała, więc nabraliśmy chęci do następnych wyjazdów. Czekamy na przyszłą wycieczkę, która będzie do Wisły, gdzie będziemy mogli zobaczyć skocznię im. Adama Małysza oraz przejść się szlakiem w okolicy Babiej Góry. Każdy wyjazd przynosi wiele radości, dodaje sił, a jeśli jeszcze pogoda dopisuje, to jest po prostu kapitalnie. Dzięki temu lato nabiera dodatkowych kolorów.



☺☺

Pewnego razu Bóg chciał sobie zobaczyć, jak żyją ludzie na Ziemi. Kazał sobie sprowadzić telewizor, włączył a tu rodzi kobieta! Męczy się okrutnie, krzyczy, więc Bóg pyta:
- Co to jest? Dlaczego ta kobieta się tak męczy?!
- No bo powiedziałeś: "I będziesz rodziła w bólu" - odpowiada któryś anioł.
- Tak? No... Tego....Ja tylko tak żartowałem.
Przełącza program - górnicy. Zharowani, spoceni, walą kilofami. Bóg pyta:
- A to co to jest?! Oni muszą tak się męczyć?!
- Ale sam powiedziałeś: "I w trudzie będziesz pracował"...
- Oj "powiedziałeś, powiedziałeś" - mówi Bóg, drapiąc się w głowę - to takie żarty były, ja żartowałem... Przełącza program a tam piękna, wielka świątynia, bogato zdobiona od wewnątrz i z zewnątrz. Przed nią luksusowe lśniące samochody, w środku gromada biskupów - dobrze odżywieni, pięknie ubrani, zrelaksowani itd, itp.
Bóg się uśmiecha promieniście:
- O to mi się podoba! Co to jest?

☺☺

Ciemna noc, amerykański bombowiec leci na akcję. Cel: zrzucić spadochroniarzy na wyznaczony obszar na terytorium wroga. Samolot zatoczył krąg, zapala się czerwona lampka, następnie zielona, grupa komandosów wyskoczyła nad celem. Z wyjątkiem jednego... Dowódca: Skacz...
Jąkający się komandos: Nnnie...
Dowódca: Dlaczego nie?
Komandos: Bbbo jja nie chhhhcę...
Dowódca: Skacz, bo pójdę po pilota!!!
Komandos: Ttto idź...
Po chwili dowódca wraca z pilotem, a ciemno jest kompletnie.
- Skacz - mówi pilot - bo cię wyrzucimy siła...
Komandos nadal odmawia opuszczenia samolotu:
- Nnnie, nnnie skkkoczczczę...
W ciemności słychać kotłowaninę, w końcu udaje im się wypchnąć go z samolotu.
Zdyszani siedzą w ciemnym wnętrzu:
- Silny był - mówi dowódca.
- Nnno, chhhyba ccoś tttrenowaał

☺☺



Blondynka i prawnik siedzą obok siebie w samolocie. Prawnik pyta, czy nie zechciałaby zagrać z nim w ciekawą grę. Blondynka mówi, że jest zmęczona, odwraca się do okna i próbuje zasnąć. Ten jednak nalega i wyjaśnia, że "gra" jest bardzo prosta i wesoła. Mianowicie będą zadawać sobie pytania i jeśli któreś nie zna odpowiedzi - płaci 5$. Ona odmawia i znowu próbuje zasnąć, ale prawnik nie daje jej spokoju i proponuje inny układ - jeśli ona nie będzie znała odpowiedzi - płaci 5$, jeśli natomiast on nie będzie znal - płaci 5000$. To przykuwa jej uwagę, poza tym i tak zdaje sobie sprawę, że on nie da jej spokoju, dopóki nie zagra w jego grę, wiec zgadza się. Prawnik zadaje pytanie pierwszy:
- Jaka jest odległość pomiędzy ziemia, a księżycem?
Blondynka bez słowa sięga do portfela i wyjmuje banknot 5$.
- Ok. - mówi prawnik - twoja kolej...
- Co to jest, wchodzi na górę na trzech nogach, a schodzi na dwóch?
Prawnik jest zaskoczony, wytęża umysł i nic, dzwoni do znajomych, wysyła maile, przeszukuje internet i nic. Po godzinie poddaje się i wypisuje czek na 5000$, ona przyjmuje, odwraca się i próbuje zasnąć. Prawnik jest jednak ciekaw odpowiedzi i pyta:
- Co to jest, co wchodzi na górę na trzech nogach, a schodzi na dwóch?
Blondynka odwraca się i wyciąga banknot 5$.

☺☺

Do panienki lekkich obyczajów podchodzi policjant z obyczajówki ubrany po cywilnemu i pyta:
- Ile?
- 50 zł.
Tajniak wyciąga kajdanki. Panienka na to:
- Hola, hola! Dla zboczeńców podwójna taryfa!

☺☺

- Dzwoni klient do sklepu mięsnego i pyta:
- Czy ma pan kurze nóżki?
- Mam
- Czy ma pan skrzydełka?
- Także mam.
- A ma pan świński ryj?
- Tak
- No to musi pan naprawdę śmiesznie wyglądać.!

☺☺



Kilkuletni chłopczyk i dziewczynka w tym samym wieku kąpią się razem w wannie. Dziewczynka dostrzega siusiaka i pyta chłopczyka:
- Mogę dotknąć?
Chłopczyk oburzony:
- Nie ma mowy! Swojego już urwałaś!

☺☺

Jasiu, umiesz liczyć?
- Tak, tato mnie nauczył!
- To powiedz, co jest po sześciu?
- Siedem.
- Świetnie, a po siedmiu?
- Osiem.
- Brawo, nieźle cię tato nauczył, a co jest po dziesięciu?
- Walet.

☺☺

Żona do męża:
- Andrzej, jakie Ty masz właściwie, te okulary?
- Minusy.
- A jak mnie widzisz bez nich?
- Z bliska normalnie.
- A z daleka?
- Wyglądasz atrakcyjnie.

Samobójstwo zajączka



Gazetę redagują:
Krystyna Jakubik
Piotr Filipowski
Fryderyk Tabin